

Sygn. akt I CSK 634/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa G.S.A. w W.

przeciwko S. Spółce z o.o. w L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa 745/15,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę
1800,- (tysiąc osiemset) złotych z tytułu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, oddalającego powództwo w całości. Przedmiot postępowania stanowiło roszczenie o zapłatę kary umownej, w związku z brakiem wykonania przez pozwaną świadczenia

zastrzeżonego w umowie stron. W jej ramach powódka była zobowiązana do dostarczenia pozwanej urządzeń mających stanowić podstawę funkcjonowania systemu lojalnościowego dla klientów, pozwana zaś - do zapłaty wynagrodzenia. W odpowiedzi na żądanie powódki, pozwana odstąpiła od umowy, żądając zapłaty kary umownej. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał postanowienie zastrzegające karę umowną za nieważne, wskazując, że została ona zastrzeżona na wypadek braku spełnienia świadczenia pieniężnego (zapłaty przez pozwaną za dostarczone urządzenia), a tym samym z naruszeniem art. 483 § 1 k.c. W konsekwencji, uznał on dochodzone roszczenie za pozbawione podstawy prawnej. Sąd Apelacyjny, w wyniku pierwszego rozpoznania sprawy, orzekł o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Na skutek uchylenia tego orzeczenia postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., I CZ 115/14 (nie publ.), Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę ponownie, oddalając apelację. Podzielił on wniosek Sądu pierwszej instancji, że zastrzeżenie kary umownej w kształcie, w którym mogłaby ona obejmować także świadczenia pieniężne, prowadziło do nieważności umowy stron w tym zakresie.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powódkę, która zarzuciła wydanie go z naruszeniem: art. 65 k.c.; art. 354 k.c.; art. 483 § 1 k.c.; art. 58 w związku z art. 65 k.c.; art. 65 w związku z art. 353¹ k.c.; art. 385 k.p.c.; art. 386 § 1 k.p.c.; art. 378 § 1 w związku z art. 381, art. 227 i art. 391 § 1 k.p.c.; art. 382 w związku z art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 378 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie - o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie występują przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Brak w niej zwłaszcza podstaw, na których występowanie w sprawie powołała się skarżąca. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistą zasadność wniesionej skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Pierwsze dwie przesłanki zostały powiązane przez skarżącą z tym samym problemem – pytaniem, czy dodatkowe obowiązki o charakterze niepieniężnym, obciążające dłużnika obok obowiązku zapłaty świadczenia pieniężnego, stanowią świadczenia niepieniężne w rozumieniu przepisów o karze umownej. Problem ten, już bez konieczności głębszej analizy, nie odpowiada jednak żadnej z podstaw wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Nie ogranicza się on do kwestii o ściśle prawnym charakterze, związanej z wykładnią przepisów, lecz sprowadza się w istocie do kwalifikacji określonego stanu faktycznego (sposobu ukształtowania obowiązków dłużnika w ramach konkretnej umowy). Kwestia ta jest więc silnie kazuistyczna i nie pozwalałaby na sformułowanie przez Sąd Najwyższy generalnego poglądu, który mógłby mieć znaczenie także dla rozpoznania innych spraw - jedynie zaś w takim wypadku byłoby możliwe spełnienie publicznego celu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga kasacyjna (por. także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, nie publ. oraz z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumieć należy stan, w którym skarga ta pozostaje oczywista w sposób ewidentny, możliwy do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań. Innymi słowy oznacza to, że w zakresie objętym podstawami kasacyjnymi zaskarżone orzeczenie powinno być wadliwe w sposób rażący i na tyle poważny, by wadliwość ta była dostrzegalna już na pierwszy rzut oka (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 1 kwietnia 2015 r., I CSK 681/14, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK

622/15, nie publ.). Na tle wniesionej skargi nie można stwierdzić, by przesłanka ta występowała w sprawie.

Po pierwsze, o jej spełnieniu nie świadczy zarzut braku rozpoznania przez Sąd drugiej instancji wszystkich zarzutów apelacji. Sam fakt braku osobnego odniesienia się w uzasadnieniu do wszystkich zarzutów środka zaskarżenia nie przesądza jeszcze, by zarzuty te nie zostały rozpoznane. Wymaga to odniesienia się do całokształtu uzasadnienia, w którym zarzuty mogą być ze sobą łączone, przytaczane w parafrazie, itd. Na tym tle nie można stwierdzić, by Sąd Apelacyjny popełnił jakiegokolwiek rażące i ewidentne uchybienia przy odnoszeniu się do zarzutów apelacji.

Po drugie, za źródło oczywistej zasadności skargi nie można uznać także problemu wykładni postanowienia umowy zastrzegającego karę umowną - z perspektywy przedmiotu tej kary, jaki został przewidziany przez strony. Zagadnienie to stanowiło centralny element sporu stron w dotychczasowym toku postępowania i stało się przedmiotem szerokich i pogłębionych uwag Sądów obu instancji. Na tym tle nie można stwierdzić, by przyjęty w sprawie sposób rozumienia tego problemu dotknięty był jakimkolwiek rażącym i ewidentnym błędem, który odpowiadałby przesłance oczywistej zasadności skargi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu.